KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lipca.— Rok 1851. Wtorek. № 176. Jutro, ŚŚ. Cyrylla B. i Anatolji P. M.

Obchód wczorajszej 55tej rocznicy urodzin Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, rozpoczęły odprawione po Świątyniach PAŃSKICH wszelkich wyznań, uroczyste Nabożeństwa.—O godz: 9ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, celebrowaną była Msza Śta przez JW. JX. *Fijałkowskiego*, Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej;* na której, znajdowali się licznie zebrani Urzędnicy Władz wszelkich, oraz Obywatele tutejszego miasta. — O godz: 10½, Wyższe Duchowieństwo, Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie i Członkowie Senatu, znakomite Osoby Wojskowe, Urzędnicy Władz wszelkich, Konsulowie zagraniczni i znaczniejsi Obywatele miasta, składali na pokojach Zamkowych powinszowania JO. Feldmarszałkowi Xięciu Warszawskiemu, Hrabiemu Paskiewiczowi *Erywańskiemu*, Namiestnikowi Królestwa.— Następnie o godz: 11tej, J. X. Mość, udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TROJCY, gdzie także zebrały się wyżej wymienione Osoby Wojskowe i Cywilne. Po odprawieniu Śtej Liturgji przez celebrującego JW.JX. *Nowickiego*, Oficjała Katedralnego, Dziekana Kościołów Prawosławnych w Królestwie, Członka Kom: R. S. W. i D., otoczonego Duchowieństwem Prawosławnem, odśpiewany został hymn Śgo Ambrożego, podczas którego działa Cytadeli zagrzmiały salwami.— Z rana także odprawione były odpowiednie Nabożeństwa: w Kościele XX. *Bazyljanów*, gdzie celebrował JW. JX. *Pociej*, Kanonik Katedralny *Chełmski;* oraz w Kościołach *Ewangelicko-Augsburgskim* i *Reformowanym*. — O godzinie 4tej, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, dawał w pałacu *Łazienek Królewskich* wielki obiad, na którym znajdowały się zaproszone znakomite Osoby. — O godzinie siódmej, na danym dnia tego widowisku bezpłatnem w Teatrze Wielkim, zebrała się licznie Publiczność, a w czasie ukazania się Cyfry Najjaśniejszego PANA, powitanej radośnie przez obecnych, odśpiewaną została przez wszystkich Artystów Teatru, Kantata.— Wieczorem całe miasto zajaśniało illuminacją, a na wielu domach jaśniała również w uroczem świetle, Cyfra J. C. K. MOŚCI.— W obchodzie tej uroczystości przyjęła także udział i Synagoga przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, gdzie Kantor *Szofir* odśpiewał modlitwę za Najjaśniejszą Rodzinę CESARSKĄ, *Hanoten teszua;* a Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldschmidt*, odprawił Modlitwę do uroczystości dnia zastosowaną; chór zaś cały odśpiewał hymn *Lwowa*.

Onegdaj, w Kościele parafjalnym Śgo Karola *Boromeusza*, w czasie Summy, W. JX. Piotr *Truskolaski*, odprawił pierwszą Mszę Śtą (Prymicje), w assystencji miejscowej Administracji Parafjalnej i Kleru Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*. Na ten ważny obrzęd po raz pierwszy dopełniający się w nowo-wzniesionej Świątyni, licznie zebrali się pobożni, aby swe korne modły połączyć z modłami nowo-wyświęconego pracownika w winnicy Ewangelicznej.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*, Jenerała-Porucznika *v. Lindheim*, Jenerała-Adjutanta N. Króla *Pruskiego;* a Kawalerem Orderu *Orła Białego*, Jenerała-Porucznika Wojsk Pruskich *Moellendorff*.

JW. JX. Józef-Joachim *Goldman*, Biskup Dyecezji *Sandomierskiej*, przybył z *Sandomierza*.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Warszawski Wojenny Jenerał-Gubernator, wyjechał do *Suwałk*.

JW. *Ogarew* Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Berlina;* a JW. Jenerał-Major Wasili *Zabołockoj*, deżurny Jenerał czynnej armji, do *Ostendy*.

JW. Rzeczyw: Radca Stanu *Swiderski-Kościukowski*, Starszy Urzędnik Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Jutro, o godz: 10tej rano, w Kościele Panien *Wizytek* na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze Braci i Siostr Bractwa Serca JEZUSOWEGO; na które to Nabożeństwo, Członkowie tegoż Bractwa, wiernych zapraszają.

Celem uzupełnienia opisu o położeniu w Sobotę kamienia węgielnego, pod nowo-wznoszący się gmach W. *Grodzickiego*, na Krak:-Przedm:, podajemy dosłowny napis, jaki znajdował się na pargaminie, umieszczonym w zamurowanej puszce :

»Pamiątka przekazująca się Potomności.

W dniu dzisiejszym za panowania Najjaśniejszego MIKOŁAJA Igo CESARZA Wszech *Rossji*, KRÓLA *Polskiego* & & &, a za czasów zarządu Królestwem *Polskiem*, JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza *Erywańskiego*, Namiestnika Królestwa, kładzie się kamień węgielny, budującego się domu na posesji N°411 przy ulicach: Krak:-Przedmieście i Królewskiej, położonej, przez Józefa-Tomasza i Marjannę-Ludwikę z Schubertów, małżonków *Grodzickich* herbu *Łada*. Obchód ten religijno-pamiątkowy, odbywa się w przytomności osób poniżej podpisanych, a przez budującego dom, zaproszonych. D. 5 Lipca roku Pańskiego 1851.” Tu następują podpisy własnoręczne, wszystkich obecnych na tym akcie osób. Pamiątka ta w opisanym przez nas Niedzielnym *Kurjerze* porządku, powierzoną została na wieczne czasy, murom tego gmachu. Musiemy tu nadmienić, iż podobna myśl przekazywania tym sposobem historycznych wspomnień miasta, godną jest ścisłego naśladowania. Gdyby np. w czasach dzisiejszych, przy rozkopywaniu fundamentów dawnego domu *Szymanowskich*, znaleziona była

podobna pamiątka, jakże ciekawe szczegóły zyskalibyśmy do naszej kroniki. Wprawdzie otrzymaliśmy uprzejme przyrzeczenie od teraźniejszego właściciela, co do zwrócenia bacznej uwagi, przy rozbieraniu starych fundamentów, ale dotąd nic nie znaleziono, i już nawet nie ma nadziei, aby co wydobyto.

Według oświadczenia astronomów, przypadające *zaćmienie Słońca*, tak jak każde inne, nie będzie poprzedzone żadnemi zjawiskami w naturze, ani też zmianami w stanie powietrza. Zaćmienia bowiem tak *Słońca* jak i *Xiężyca*, odbywając się po za obrębem sfery ziemskiej, tylko w chwilach istnienia swego, spowodują owe nader ciekawe zjawiska, które ściągają na siebie uwagę powszechną.

Między innemi rozlicznego rodzaju handlami prowadzonemi w *Warszawie*, nie małą także odgrywa rolę handel *gołębiami*. Głównem zaś ich miejscem na targu, jest ulica *Zapiecek*, znana od lat dawnych z ogólnego siedliska i sprzedaży na niej ptastwa wszelkiego gatunku. Tam to więc, mianowicie w Niedzielę rano, kupują,zamieniają i handlują na owe *pawiki, fajfry, newki, gardłacze*, i t. p. gatunki, które w przedwieczornej porze, krążą po-nad dachami, zmuszane będąc do bujania tyką albo wichą. Gołębiarze mają swoje oddzielne prawa, któremi się rządzą, nie odstępując nigdy od takowych. Zwabiony gołąb przez inne stado, jak tylko do obcego gołębnika wchodzi, już staje się własnością tego, do kogo ów gołębnik należy. Pierwotny zaś właściciel chcąc go odebrać, musi albo go wykupić, albo zrobić na innego zamianę, a to stosownie do zawartej między sobą umowy. Możnaby powiedzieć, że na 10 domów w *Warszawie*, przypada w przecięciu jeden gołębnik, albo na poddaszu, albo w podwórzu urządzony. W każdym zaś takim gołębniku, liczyć można również w przecięciu do 20tu par; z tąd łatwo wnieść o ilości tego ptastwa. Niektóre z powyższych gatunków, służą tylko do bujania i prowadzenia niemi handlu; gołębi takich nigdy nie biją; inne zaś pośledniejsze jak np. *koki*, nie bywają wcale *bujane*, i służą już do użytku kuchennego, to jest do jedzenia. Gatunek ten rzadko bywa na poddaszu trzymany, i jest z natury do latania cięższy, mieści się zaś po gołębnikach oddzielnie w środku dziedzińców wznoszonych, i bardzo jest mnożny. Gdyby nie wynalazek *telegrafów elektrycznych*, byłaby bezwątpienia utrzymała się *poczta gołębia*, którą mianowicie w *Anglji*, na wielką już zaczęto rozwijać skalę. Lotny bowiem gołąb, w 6ciu godzinach ubiega do półtorasta przeszło mil *angielskich*. Od czasu zaś pojawienia się takich telegrafów, mniej zajmowano się pocztą gołębią, która też można powiedzieć, już dziś upadać zaczyna.

Nakładem i drukiem *S. Orgelbranda* Xięgarza i Typografa, przy ulicy Miodowéj Nr. 496, wyszedł trzeci poszyt dzieła *W. A. Maciejowskiego*, pod tytułem *Piśmiennictwo Polskie*, od czasów najdawniejszych aż do roku 1830, z rękopisów i druków zebrane, w obrazie literatury polskiej, historycznie skreślone. Te trzy pierwsze poszyty zawierają: Rozwój literatury ludowej historyczny; zkąd powstała literatura ludu? jej przeszłość i teraźniejszość; historyczny rozwój pieśni ludu, podań i klechd, przysłowiów ludu; przejście ludowéj literatury z ustnych podań w pismo, pierwszy zaród dzisiejszego romansu. Przegląd rękopisów; przegląd pierwotnych druków w związku ich z rękopisami. Znakomici pisarze polscy aż do pierwszej połowy XVII wieku: *Bielscy, Rej, Górnicki, Kochanowscy, Szarzyński, Klonowicz, Strykowski, Paprocki, Warszewicki, Grochowski, Andrzéj* i *Piotr Zbilitowscy*. W czwartym poszycie kończącym tom pierwszy, będzie dalszy ciąg przeglądu pisarzy: *Skargi, Moskorzowskich, Miaskowskiego, Simona Simonidesa, Birkowskiego* i t. d. Cena prenumeracyjna całego dzieła w trzech tomach rsr. 12, które mogą być uiszczane częściowo. Na pocztamtach i stacyach pocztowych prenumerata każdego tomu wynosi rsr. 4. kop. 50.

P. Stanisław *Marszałkiewicz*, Artysta-Malarz, przeniósł mieszkanie swoje z domu przy ulicy Śto-Jerskiej, do domu *Skwarcowa* przy *Saskim* placu. Wnijście przez bramę po lewej stronie na dole, wchodząc do *Saskiego* ogrodu.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* (przy odbiorze znalezionych 8miu *kluczyków* z gustowną klamerką stalową), kop. 60, na odnowienie Ołtarza PANA JEZUSA w Kościele po-*Paulińskim* Ś. DUCHA.

Jutro, na przyjęcie nowych Członków, dany będzie obiad składkowy w *Resursie Kupieckiej*.

Piszą z *Sztokholmu*: W dniu 18ym z. m., Pan Józef *Tardini* (znany w *Warszawie*, wraz z swoim balonem *Samson*, i pasierbicą Panną *Anettą*), odbył szczęśliwie podróż napowietrzną. Było to *pierwsze* wzniesienie się balonem w *Szwecji*, gdzie dotąd tego rodzaju widowiska nigdy jeszcze nie widziano. Pan *Tardini* wzbił się w powietrze z *Tivoli* pod *Sztokholmem*, a spuścił się na ziemię o 13cie mil od tej stolicy, w wiosce *Jakobsberg*.

W Niedzielę, wydobyto z *Wisły*, wprost ulicy Bugaj, zwłoki utonionego mężczyzny. Po zarządzeniu poszukiwania, okazało się, że utonionym był Juljan *Skrzypkowski*, lat 24 życia liczący, Pomocnik zakładu litograficznego tutejszego Magistratu, który w d. 28 z. m. wydalił się z mieszkania swego niewiadomo dokąd, i aż do onegdaj nic było o nim żadnej wiadomości. Właściwy sąd rozpoczął śledztwo celem bliższego sprawdzenia zaszłego wypadku.

Dnia 5go b. m., właściciel possessji przy ulicy Gęsiej położonej, lat 26 liczący, przez powieszenie się na belce pod strychem, życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Indjana i Charlemagne*, Panna *Morys* i Pan *Korzeniowski;* po Kom: *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski* 2-kroć.

Z *Gdańska* piszą na dniu 2 b. m., że targi *zbożowe* od dwóch dni w zupełnej stagnacji, nawet zniżenie kilkunastu guldynów na łaszcie, kupców nie zachęca. Giełda *Gdańska*, boleśnie została dotkniętą, wiadomo-

ścią o nagłej śmierci w *Berlinie*, P. Teodora *Behrend*, jednego z najpierwszych negocjantów *Gdańskich*.

Piszą nam z *Londynu* na dniu 1 b. m.: *Pszenica* była wczoraj tańsza o 1 sz:, z powodu pięknej, bardzo przyjaznej pogody, która atoli dzisiaj się zmieniła na deszcz; jeżeli takowy potrwa bez przerwy do przyszło-piątkowego targu (4go b. m.), to zapewne *pszenica* powróci na dawniejsze stanowisko.

Ameryka. — Nie tylko pożar, ale i trzęsienie ziemi, do zniszczenia *San Francisco* przyczyniło się; szkody są niezmierne. — Mnóstwo *Chińczyków* do *Kalifornji* ściągać zaczyna.— W *Jamajce* cholera grasuje z mniejszą jednak siłą jak w roku zeszłym. — Zniszczenie *San Francisco* stało się powodem strat nie małych dla wielu bankierów w *Nowym-Yorku*. — Flota *Stanów Zjednoczonych*, liczy 75 statków z 2001 działami; w tej liczbie znajduje się: okrętów linjowych 12, fregat 14, korwet 21, brygów 4, fregat parowych 5, zwyczajnych parostatków 10, i t. d. Oficerów liczą na tej flocie 1353.

Anglja. — W izbie wyższej, Margrabia *Lansdowne* na interpellacje Lorda *Londonderry* odpowiedział, że rząd *angielski* wprawdzie bardzo pragnie uwolnienia *Abd-el-Kadera*, ale się w tę sprawę mięszać nie może. — Układy o pożyczkę *sardyńską* wynoszącą 6 miljonów dukatów, ukończone zostały ku ogólnemu zadowoleniu pożyczających i dających.— Komitet statuy Sir R. *Peel*, wybrał projekt P. *Behnes;* pomnik postawią na placu bankowym. — P. *Paxton*, sławny architekt pałacu kryształowego, oświadczył się na zamianę tego gmachu w ogród zimowy.

Austrja. *Wiedeń 2go Lipca.* — Gabinet zajmuje się prawem o monopolu solnym; prawo o organizacji sądowej *Węgier*, jest już podpisane; prawo o prassie jest gotowe, ale czekają na postanowienia w tym przedmiocie bundestagu *niemieckiego*. — W *Peszcie* musiano zamknąć teatr *niemiecki*, dla braku dochodów. — W *Węgrzech* dotąd nie było żadnego instytutu obłąkanych; Dr *Schwarzer* założył pierwszy podobny instytut w *Waitzen*. — Minister *Kulmer* podaje się do dymissji; powodem być mają zbytnie domagania *Kroatów*, którym zadość uczynić nie można. — Cesarza w d. 12ym b. m. spodziewają się we *Lwowie*.

Danja. — Oprócz Ministrów *Clausen* i *Madwig*, cały dawny gabinet wróci do steru rządu.

Francja. *Paryż 2go Lipca.* — Podróż Prezydenta do *Poitiers*, nie przedstawiała takiego interesu, jak poprzednia do *Dijon;* w prawdzie Prezydent nic nieodwołał z dawnych swych roszczeń, owszem potwierdził je raczej, ale nie obraził Zgromadzenia, a to o więcej nie pytało.— Izba dziś rozbierała projekt do prawa o petycjach; P. *Schoelcher* żądał, by kobietom zapewniono prawo podawania petycji politycznych; popierał go P. *Cremieux*, b. Minister sprawied:; wniosek P. *Schoelcher*, izba zatwierdziła, ale cały projekt do prawa odrzuciła. — Odroczenie izby na miesiąc lub 6 tygodni, prawie wątpliwości nie ulega. — Dziś odprawiano Nabożeństwo żałobne w Kościele P. MARJI, za duszę nieboszczyka Arcy-Biskupa *Paryża* Xdza *d'Affre*, ofiary wypadków czerwcowych w 1848.— Około *Bourges* z powodu odkrycia spisku, aresztowano kilkanaście osób. — W ministerjum skarbu odbyto licytację na przewóz 5000 emigrantów do *Kalifornji*, po cenie 795 fr. od głowy; zapłacą z funduszów zebranych z loterji *kalifornijskiej*.— Państwa nadbrzeżne morza *Śródziemnego* ułożą się pomiędzy sobą o zaprowadzenie jednakowego systematu kwarantan.— Prowadzą układy z *Turcją* i *Grecją* o wzajemne wydawanie przestępców.

Hiszpanja. — Coraz silniejsze położenie gabinetu w izbie sprawia, że papiery na giełdzie bardzo w górę idą; spodziewają się korzystniejszego zwrotu, jeżeli projekt uregulowania długu krajowego przyjętym będzie.

Niemcy.— W *Kassel* wydano nowe rozporządzenie dotyczące policji kraju.— W *Flensburgu* z zebranych deputatów *duńscy* i *szleswigscy* oświadczyli się za projektem rządu, *holsztyńscy* przeciw. — W wielu miastach *niemieckich*, policja odbywa rewizje po domach u podejrzanych osób, szukając papierów politycznych. — Flotta *niemiecka* miała wypłynąć na dłuższą przejażdżkę ewolucyjną; dla braku pieniędzy przejażdżkę tę wstrzymano. — Z kąpieli *niemieckich* donoszą, że w tym roku nie tyle gości zjechało jak w przeszłym. — Rząd *nassauski* ułożył się nareszcie z Xięciem *Metternich* o *Johannisberg;* zaległe podatki Xięciu darują, ale odtąd ma je płacić regularnie i uznawać władzę Xięcia *Nassau*. — Spodziewają się wkrótce ogłoszenia ze strony bundestagu surowego prawa o prassie, oraz oświadczenia, że ustawy państw szczegółowych, mają być sprowadzonemi do dawnych instytucji stanowych; izbom nie wolno będzie podatków odmawiać ani oddawać Ministrów pod sąd; mogą tylko oskarżać ich przed panującym. — Słynny chemik Baron *Liebig*, dopełnił świeżo, nowego chemicznego rozbioru 4ch źródeł wód *Akwizgrańskich*. Wody te obejmują *brom*, *jod*, *żelazo* i *potassium*.

Prusy.— W *Pomeranji* odbyto już wybory do przyszłego sejmu prowincjonalnego. — W *Królewcu* robią przygotowania do uroczystości postawienia pomnika zmarłego Króla; wszystkie cechy oświadczyły, że należeć będą do pochodu.— W *Poznańskiem* odkryto fałszerzy monet.

Włochy. — W *Turynie* dodatkowy traktrat handlowy z *Francją* został przyjętym, walka jednak była zaciętą; na *Francję* mocno powstawano; izba zatwierdziła go jedynie dla tego, że odrzucenie spowodowałoby dymisję gabinetu. — Z Rzplitej *San Marino*, wydalono ze 40 wychodźców, i ci opatrzeni w paszporta przymusowe, udadzą się do *Ameryki* lub do *Anglji*. — *Austrjacy* posunęli się za *Terni* do *Otricoli;* zajmują teraz całą drogę przez góry od *Rzymu* do *Ankony*. — Jenerał *Gemeau* zażądał od władzy miejskiej w *Rzymie* 500,000 fr. na łóżka dla żołnierzy i naprawę koszar.— Korpus *francuzki* w *Rzymie* został powiększony o 1,500 ludzi. — Z *Ankony* donoszą o niezmiernej surowości tamecznych sądów wojennych; nie dawno skazano 70-letnią kobietę na 5 lat więzienia za ukrycie broni.

Rozmaitości.— Skutkiem otwarcia licznych kolei żelaznych, podróżni udający się z *Tryestu* do *Londynu*, mogą jechać aż 13tu drogami. Najkrótszą z tych, jest droga na *Wiedeń*, *Pragę*, *Drezdno*, *Magdeburg*, *Hanower*, *Kolonję* i *Ostendę*, 107 godzin wymagająca. — Gazety *angielskie* utrzymują, że jedna z najpyszniejszych dekoracji, danej teraz w *Londynie* Opery *Syn marnotrawny*, to jest miasta *Memphis*, zaczętą i ukończoną została w jednym i tym samym dniu. (Podobnej szybkości mieliśmy i u nas w *Warszawie* przykłady; P. *Sacchetti*, przemalował raz w jednym dniu także, dekorację *Mleczarki Szwajcarskiej*, a liczne dekoracje do *Rozbójnika morskiego*, w dniach kilku ukończył). — Niedawno przybył do sklepu wexlarza w *Paryżu*, porządnie ubrany mężczyzna, sypnął w oczy wexlarzowi całą tabakierkę tabaki, i porwał garść złota. Zaledwo jednak wybiegł ze sklepu, na krzyk wexlarza zbiegli się sąsiedzi, i złapali rabusia.— Jużeśmy donosili o pływającym teatrze zamorskim. »Jak stoisz, czy wysoko czy nisko?" rzekł przyjaciel do entreprenera tego teatru. »To zależy od *przypływu* wody", odrzekł tenże.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr. Apraxin dym: Oficer Marynarki z Granicy nr 619/20; Daszewski Marcelli Oby: z Grabia nr 1316; Dembiński Alex: Urzęd: z Mławy nr 437; X. Dąbkiewicz Józ: Pleban z Sławna nr 500; Grabowski Karol Hr. z Brześcia Lit: nr 613; Krasiński Aug: Oby: z Płocka nr 2874; Neuman Alex: Uczeń Uniwers: z Petersburga nr 2183; Ostroróg Zyg: Hr. z Przyłęka nr 585; Romanowski Piotr Dyr: Szkół z Szczebrzeszyna nr 500; Sommer Marja Wdowa po Urzę: z Poznania nr 2260.

Wyjechali: Bobrowski Rz: Radca Stanu do Töplitz; Kisielnicki Nacz: Pow: do Płocka; Niewiadomski Jakób Rad: Stanu do Austrji; Rulikowski Hen: Oby: do Świeżego; Skarzyńska Barbara Wdowa po Urzęd: do Karlsbad; Smoczyński Karol Oby: do Ostendy; Vignolles Karol Inżen: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szklanka wody*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.